

Lider tajskiej opozycji postawił premier ultimatum

2 grudnia 2013

Opozycjoniści w Tajlandii porwali wczoraj kilku oficerów policji – poinformował jeden z liderów ulicznych protestów podczas wystąpienia przed siedzibą rządu w Bangkoku. Demonstranci próbowali szturmować budynek, który ochrania około 8500 policjantów. Pierwszy szturm został odparty przez funkcjonariuszy. Użyli oni gazu łzawiącego i armatek wodnych. W starciach między zwolennikami a przeciwnikami rządu w Tajlandii w sobotę wieczorem i w niedzielę rano zginęło 5 osób, a ponad 50 zostało rannych.

Lider antyrządowych wystąpień w Tajlandii Suthep Thaugsuban, który w piątek ogłosił, że 1 grudnia zostanie dniem zwycięstwa rewolucji nad rządem, wczoraj powiedział, iż podstawowym zadaniem demonstrantów w tym dniu jest zablokowanie wszystkich budynków rządowych. „Dzisiaj zajmiemy wszystkie budynki rządowe, żeby jutro nikt nie mógł przystąpić do pracy. Rząd będzie sparaliżowany przez cały przyszły tydzień, począwszy od poniedziałku. W taki sposób zwyciężymy!” – powiedział Thaugsuban.

Kierownictwo linii lotniczych Thai Airways International zdementowało szerzące się w tajskich sieciach społecznościowych pogłoski o tym, że premier Yingluck Shinawatra uciekła z kraju, korzystając z zaplanowanej wizyty w RPA. Linie lotnicze oświadczyły, że specjalny lot czarterowy, zarezerwowany dla premier, został odwołany. Jak poinformowała telewizja rządowa Thai PBS, premier przebywa w kraju i nadal kieruje działaniami rządu z alternatywnego ośrodka koordynacyjnego, którego lokalizacja nie została ujawniona.

Lider demonstrantów w Bangkoku Suthep Thaugsuban zwrócił się z

apelem do narodu. Wystąpienie transmitowało na żywo pięć krajowych stacji telewizyjnych. „Obalimy kapitalistyczny rząd rodziny Shinawatrów. Zamiast niego stworzymy prawdziwy demokratyczny rząd pod patronatem monarchii” – powiedział Thaugsuban. Eksperci podkreślają, że lider opozycji nie tylko przeciwstawił kapitalizm demokracji, ale naruszył zarządzenie biura dworu królewskiego, które dotyczy zakazu wspomniania o monarchii w celach politycznych.

Rząd Tajlandii ostrzegł mieszkańców Bangkoku przed przygotowywaną w nocy operacją sił bezpieczeństwa przeciwko demonstrantom. Takie oświadczenie złożył na antenie krajowej telewizji wicepremier Tajlandii Pracha Promnok. „Rząd prosi mieszkańców Bangkoku, aby pozostali w swoich domach w godzinach od 22:00 w niedzielę do 05:30 w poniedziałek w związku z operacją sił bezpieczeństwa, która ma na celu odbicie z rąk demonstrantów terenów i budynków instytucji państwowych” – powiedział wicepremier.

Lider tajskiej opozycji Suthep Thaugsuban oświadczył, że spotkał się z premier Yingluck Shinawatra w obecności dowódców wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej Tajlandii i postawił jej ultimatum z żądaniem zrzeczenia się władzy w ciągu doby. Media nie otrzymały od rządu żadnych oświadczeń na ten temat. Zgodnie ze słowami lidera opozycji, spotkanie zostało zorganizowane przez dowódcę wojsk lądowych generała Prayuth Chan-Ocha. Suthep Thaugsuban powiedział premier, że musi ona „zwrócić władzę narodowi, który powstał przeciwko niej” i że w przypadku, jeśli przyjmie jego ultimatum, zostanie potraktowana „uprzejmie i wielkodusznie”.

Źródło: [Głos Rosji](#)

Kompilacja 6 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”